

Protokół Nr 37.7.2026

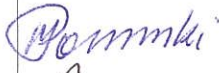
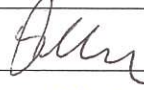
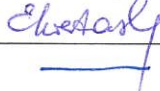
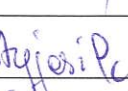
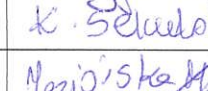
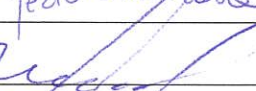
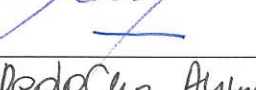
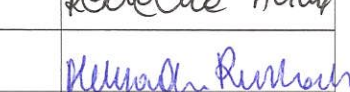
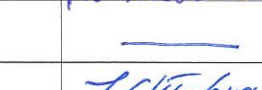
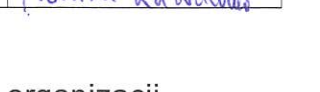
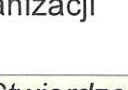
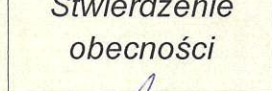
ze wspólnego posiedzenia

stałych komisji Rady Miejskiej w Skępem odbytego dnia **25.02.2026 roku**

pod przewodnictwem **Pana Arkadiusza Sobeckiego**

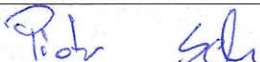
OSOBY BIORĄCE UDZIAŁ W POSIEDZENIU

a) członkowie Komisji:

Lp.	Imię i nazwisko	Stanowisko w komisji	Stwierdzenie obecności lub inne uwagi
1.	Marek Pomirski	Przewodniczący Komisji Budownictwa	
2.	Arkadiusz Sobecki	Przewodnicząca Komisji Rolnictwa	
3.	Ewa Elwertowska	Przewodnicząca Komisji Oświaty	
4.	Sławomira Barbara Bylińska	Przewodniczący Komisji Finansów	
5.	Barbara Matyjasik	Przewodniczący Komisji Skarg	
6.	Karolina Sekulska	Przewodniczący Komisji Rewizyjnej	
7.	Marta Jeziórska	Członek	
8.	Jarosław Kuźmiński	Członek	
9.	Marcin Mierzejewski	Członek	
10.	Anna Redeka	Członek	
11.	Aleksandra Ruszkowska	Członek	
12.	Grzegorz Skibicki	Członek	
13.	Justyna Składanowska	Członek	
14.	Monika Zawadzka	Członek	

b) kierownicy i przedstawiciele organów administracji, organizacji gospodarczych i społecznych:

Lp.	Imię i nazwisko	Instytucja i stanowisko	Stwierdzenie obecności
1.	Ryszard Szewczyk	Przewodniczący Rady Miejskiej	
2.	Rafał Gołębiowski	Burmistrz Miasta i Gminy	
3.	Arkadiusz Linkowski	Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy	

4.	Beata Wyrostkiewicz	Skarbnik Miasta i Gminy	
5.	Zbigniew Małkiewicz	Sekretarz Miasta i Gminy	
6.	Agnieszka Skowrońska	Kierownik	
7.	Luiza Stankiewicz	Inspektor	
8.	Justyna Bujałkowska	Referent	
9.			

I. PORZĄDEK OBRAD

1. Sprawy organizacyjne:
 - a) stwierdzenie prawomocności obrad;
 - b) przyjęcie protokołu Komisji z dnia 27.01.2026r.;
 - c) przyjęcie porządku obrad;
2. Omówienie projektów uchwał XXV Sesji Rady Miejskiej w Skępem.
3. Sprawy różne.
4. Zakończenie.

II. PRZEBIEG POSIEDZENIA

Pkt 1

Sprawy organizacyjne

Przewodniczący Wspólnego Posiedzenia Komisji Pan Arkadiusz Sobecki powitał wszystkie osoby biorące udział w posiedzeniu słowami — witam serdecznie na Komisji Wspólnej, witam Przewodniczącą Rady, Pana Burmistrza, Pana Zastępcę Burmistrza, Panią Skarbnik, pracowników Miasta i Gminy Skępe oraz Radnych. Komisja rozpoczęła się o godzinie 12:00 i zakończyła o 13:00.

Stwierdzenie prawomocności obrad

W posiedzeniu brało udział 11 członków na 14 osobowy skład komisji. Nieobecni byli (Radna Pani Sławomira Barbara Bylińska, Radny Pan Marcin Mierzejewski, Radny Pan Grzegorz Skibicki). Przewodniczący Wspólnego Posiedzenia Stałych Komisji Pan Arkadiusz Sobecki stwierdził prawomocność obrad.

Przyjęcie protokołu z komisji z dnia 27.01.2026r.

Do protokołu z posiedzenia komisji z dnia 27.01.2026 roku nikt nie wniósł uwag i został przyjęty jednogłośnie. Na 14 osobowy skład, 11 Radnych głosowało za, 3 osoby były nieobecne (Radny Pan Grzegorz Skibicki, Radny Pan Marcin Mierzejewski i Radna Pani Sławomira Barbara Bylińska).

Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Wspólnego Posiedzenia Stałych Komisji Pan Arkadiusz Sobecki odczytał projekt porządku obrad.

Radny Pan Marek Pomirski powiedział, że miałby taki wniosek żeby sprawy różne były w punkcie pierwszym.

Przewodniczący Wspólnego Posiedzenia Stałych Komisji Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że dobrze, przegłosują.

Radna Pani Barbara Matyjasik powiedziała, że prosi o wniesienie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia anonimowej skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce.

Głosowano wniosek w sprawie:

zmian w porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (11)

Ewa Elwertowska, Marta Jeziórska, Jarosław Wiesław Kuźmiński, Barbara

Matyjasik, Marek Stanisław Pomirski, Anna Ewa Redeka, Aleksandra

Ruszkowska, Karolina Sekulska, Justyna Składanowska, Arkadiusz Adam Sobecki,
Monika Zawadzka

NIEOBECNI (3)

Sławomira Barbara Bylińska, Marcin Mierzejewski, Grzegorz Jan Skibicki,

Pkt 2

S p r a w y r ó ż n e

Radny Pan Marek Pomirski powiedział, że wpłynęły dwa wnioski od mieszkańca naszej Gminy, tutaj pierwszy jest wniosek o zmianę przeznaczenia działek w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Wniosek dotyczy przekwalifikowania działek o numerach od 299/1 do 299/20, które mieszczą się w miejscowości Żagno, okręg ewidencyjny Żagno. I tutaj jest prośba do Pani Kierownik żeby przybliżyła sprawę, wskazała bardziej precyzyjnie może, jakie jest w tej chwili przeznaczenie tego terenu, jakie tam są kwestie wynikające z ustaleń odnośnie studium uwarunkowań.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że tutaj jest właściciel działek, ale może ona rozpocznie. Na terenie wymienionych nieruchomości obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, został on uchwalony w 2011 roku, przeznaczenie tych działek na chwilę obecną to jest zabudowa rekreacyjna. Pan wnioskował, w latach wstecz, o przeznaczenie działki swojej jednej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, a pozostałe prosił o zabudowę rekreacyjną, ale z uwagi na fakt że w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego musi być spójność planu miejscowego ze studium, nie można było wyodrębnić jednej działki pod mieszkaniówkę, a pozostałych pod rekreację, więc cały ten teren został zakwalifikowany pod rekreację. Może ja bym tutaj

oddala głos wnioskodawcy, on by przedstawił co konkretnie tutaj proponuje ze swojej strony.

Wnioskodawca powiedział, że jako mieszkaniec tutaj po prostu, w 1999 nabył nieruchomość, w 2004 chciał tam po prostu pobudować dom i teraz wychodzi, pomijając te wszystkie przepisy, on nie musi się na tym znać. Chciał sobie wybudować dom jednorodzinny tam, od 2004 roku przypomina to trwa. I jakbym nie pisał, co by nie pisał, to zawsze są, jakby to powiedzieć, problemy. Jeszcze raz zaznacza, on się na tych przepisach nie zna, chciał sobie wybudować dom, złożył o przekształcenie tej nieruchomości pod budowlane i po prostu resztę pod rekreację. Chciał sobie pobudować dom, resztę rekreację. No tak myślał, a później się okazało, że trzeba złożyć wniosek mieszkaniowy, po jakimś tam czasie, ale już było zatwierdzone te studium, po prostu rade, że nie można było tam po prostu zrobić mieszkaniowego tylko letniskowe, czy jakby to powiedzieć, bo każdy ma tam jakieś swoje przepisy. I on nie może się doczekać, to już trwa 20 ponad lat, a dlaczego tak zrobił, bo wymagała to energetyka. Energetyka wymagała jakie tam będą działki. On by mógł się pobudować jak większość na dziko, tak zwane i by miał mniej problemów niż jak chciał zrobić to legalnie, bo prawo go jakby blokuje. On jest zadowolony, że ma tak jak ma, ale czasy się zmieniają i chce po prostu z duchem czasu i by miał taką prośbę żeby to zrobić jako po prostu mieszkaniowe tak zwane, przepisowo, żeby to było uregulowane.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że na ten moment jesteśmy na etapie sporządzania planu ogólnego. W tej chwili przepisy łączą zabudowę rekreacji indywidualnej z zabudową mieszkaniową jednorodziną, więc tu jest o tyle korzystna sytuacja, że w przypadku zmiany tego miejscowego planu można by w nim dopuścić zabudowę mieszkaniową jednorodziną.

Wnioskodawca powiedział, że on by prosił, żeby to było prawnie uregulowane już tak jak ma być.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że żeby móc to zrobić, to wymagana jest zmiana miejscowego planu, a za tym idą pieniądze.

Wnioskodawca powiedział, że może jako obywatel uczestniczyć w jakiejś tam kwocie, żeby było lżej tu gminie.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że jeszcze może wspomni, że w tamtym czasie, kiedy plan miejscowy był robiony to był koszt 19 tys. zł, gmina go pokryła w całości, aby sporządzić miejscowy plan. W tym momencie to jest kwestia rozmów z Wnioskodawcą i nie planowała do budżetu na ten rok żadnych kwot na sporządzenie miejscowych planów bądź ich zmian.

Przewodniczący Komisji Wspólnej Pan Arkadiusz Sobecki zapytał, jaki koszt cały by wynosił w tej chwili.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że na dzień dzisiejszy to jest ciężko powiedzieć, bo ceny są tak zróżnicowane, wynika to z faktu, że urbaniści są zasypani planami ogólnymi, nie mają czasu na branie kolejnych zleceń, więc te ceny z automatu idą w górę i ciężko jest określić do momentu kiedy nie wykona się zapytania ofertowego, jakie to będą pieniądze.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział; - ale mówimy o przedziale.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że przedział od 30 tys. w górę.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że do nawet podejrzewa 200.000,00 zł.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że może do 200 nie, bo to nie jest aż taki duży teren, ale....

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział - ale brakuje urbanistów.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że to wynika z faktu, że te plany ogólne są na etapie sporządzania i oni ceny windują.

Wnioskodawca powiedział, że on tu ma te pisma z Gminy, przez te 20 ponad lat, że zawsze nie było pieniędzy. On to rozumie, dojrzał do takiej decyzji, że może uczestniczyć, podatki płaci, też by chciał jako tu mieszkaniec po prostu, niewiedza szkodzi, tu nie ma dyskusji, ale chce się odnieść do tego w jakiej sytuacji jest.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski zapytał, na czyj wniosek był sporządzony ten plan pierwotny.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że plan miejscowy, na wniosek Wnioskodawcy.

Wnioskodawca powiedział, że na jego wniosek, ale on złożył...

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, momencik i zapytał, ile lat temu.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że 2011 roku był uchwalony plan, więc to było...

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że 15 lat temu. Plan był sporządzony na prośbę Wnioskodawcy z kierunkami wskazanymi przez Wnioskodawcę i zapytał kto wtedy pokrył ten plan.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska odpowiedziała, że Gmina.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski zapytał, czy w całości.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska odpowiedziała, że tak.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski zapytał, w jakim udziale mógłby Wnioskodawca zgodzić się na partycypację w kosztach.

Wnioskodawca powiedział, że 20.000,00 zł jest w stanie dołożyć do tej sprawy, czyli tak jakby to oddać co było zainwestowane wcześniej, żeby Gmina nie miała strat.

Przewodniczący Wspólnej Komisji Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że on by może proponował najpierw się zorientować ile będzie to dokładnie kosztowało, wtedy przeanalizują jakie to są pieniądze, ile jest w stanie Gmina dołożyć, ile Wnioskodawca.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że ile Wnioskodawca to już wiemy.

Przewodniczący Wspólnej Komisji Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, żeby wiedzieli na czym stoją. Zaczniemy od środków.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że ma szybkie pytanie, bo teraz wchodzi te plany ogólne. Wie, że ten obszar, na który jest już przygotowany miejscowy plan zagospodarowania on jest wyłączony z tego planu ogólnego, czyli on w tym planie ogólnym zostaje, tak jak to było zaplanowane wcześniej. Radna zapytała, czy przy okazji nie można by tego jakoś, po prostu pomóc mieszkańcom, żeby w momencie tego tworzenia planu ogólnego na terenie naszej gminy, jakoś przyspieszyć, czy pomóc, by było taniej dla mieszkańców.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że to nie jest argument dla urbanisty, że trzeba pomóc mieszkańcom.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że dla urbanisty nie, ale dla nas tak.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że to jest praca urbanisty, a nie Urzędu, więc my tylko to finansujemy w części bądź w całości.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że jest jeszcze założenie takie przy sporządzaniu planów ogólnych, że urbaniści opierają się na istniejących planach

ogólnych i je kontynuują. I teraz na dzień dzisiejszy opracowywanie nowego planu i od razu wzięcie go pod uwagę do sporządzenia planu ogólnego, to oni się nie wyrobią w czasie. Więc dalszym krokiem, przynajmniej według jego wiedzy, jest możliwość uchwalania, czy zmiany planów miejscowych po przyjęciu planu ogólnego. Burmistrz zapytał Pani Kierownik, czy to się zgadza.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że mogą zacząć pracę równolegle, najważniejsze żeby przed uchwaleniem planu zmiany planu miejscowego już plan ogólny obowiązywał.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że właśnie, to jest to co mówi. Czyli jak będzie plan ogólny uchwalony, jeżeli teraz by rozpoczęli procedurę to już one, że tak powie, idą swoim torem, ale tak jak Pani Kierownik powiedziała, plan miejscowy, zmiana planu miejscowego, tego konkretnego planu miejscowego, może nastąpić po uchwaleniu planu ogólnego. Tylko tak, jak Wnioskodawca deklaruje udział własny w wysokości 20.000,00 zł, to nie pozostaje nic innego, jak tylko zrobić zapytanie o, po pierwsze ceny i czas, kiedy i kto by się tej zmiany planu podjął.

Wnioskodawca powiedział, że tylko żeby mieć załatwione raz, bo coraz starszy człowiek, on nie chce później na starość jeszcze chodzić po Urzędach. Chociaż, nie to żeby nie lubił.

Radny Pan Marek Pomirski zapytał, jak jest z infrastrukturą techniczną jak tam jest. Przyłącza.

Wnioskodawca powiedział, że jest przyłącze wodociągowe, energetyka też, to trzech kierowników się zmieniło, 18 lat mu zajęło żeby transformator tam był postawiony, 18 lat pism. Powiedział, że jest wytrwałym człowiekiem. 18 lat chodzenia i pisanie pism, żeby mieć po prostu dobre zasilanie, bo chcieli mu na końcowej linii zrobić, co w ogóle go nie satysfakcjonowało i po prostu złożył wniosek żeby z

15.000,00 zł, zrzekł się na 99, wieczystą dzierżawę na 99 lat, po transformator, bo takie są wymogi i później dzięki temu podłączono nim też z całym Żagnem, całe tam okolice mają też prąd lepszy, ale też ktoś to musiał ruszyć.

Radny Pan Marek Pomirski powiedział, że dla działek letniskowych, to nie jest wymagane takie dużej mocy przyłącze.

Wnioskodawca powiedział, że nie. Zgadza się, ale on też tam, jedno, efekt domina, żeby miał prąd musiał mieć podział działek, bo oni nie chcieli pod jedną działkę letniskową mu zrobić, a jak miał podział na tyle działek, a żeby mieć podział to musiał wystąpić do Gminy. Geodetę płacił sam. Też go wyniosło wtedy, w tamtych latach, 12.000,00 zł podział.

Przewodniczący Komisji Wspólnej Pan Arkadiusz Sobecki zapytał, jaką tu podejmują decyzję, czy najpierw występują z zapytaniem o koszty i potem się będą do Wnioskodawcy odzywać.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska zapytała, czy jak Pani Kierownik w tym momencie wystąpi z zapytaniem o koszty to one nie będą wywindowane na ten czas jeszcze, bo plan ogólny ma wejść w czerwcu, co prawda słyszała, że może być to odroczone do sierpnia, to może Wnioskodawca jak tyle czekał, to może wstrzymać się, niech wejdą te plany ogólne, bo oni teraz wezmą 200%.

Wnioskodawca powiedział, że on jeszcze raz nadmieni, on na tych przepisach się nie zna, tak żeby skończyć to żeby działki były mieszkaniowe...

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że w tym momencie są zawałeni robotą.

Wnioskodawca powiedział, że rozumie. Tyle czekał, 20 ponad lat, jego pół roku, czy rok nie zbawi, tylko chciałby już żeby to było mieszkaniowe, nie rekreacja, czy jakaś, tylko mieszkaniowe. Nie budowlane, bo on jak ogłoszenia ogląda, to nie ma

„działka mieszkaniowa”, tylko budowlana. On nie spotkał się z działką i tak złożył wniosek, prosi o działkę budowlaną, a resztę na mieszkaniowe, takie było jego założenie. Budowlane to on po prostu, rekreacyjne, przeprasza. Budowlane to myślał, jego myśl była, że buduje sobie dom, a reszta rekreacja, w ogłoszeniach nawet, jak ktoś chce kupić działkę to on nie widział żeby było – sprzedam działkę mieszkaniową, tylko budowlana. Dlatego mówi, niewiedza szkodzi, szkoda, że tak boleśnie i tyle lat.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że żeby doszli do jakiegoś porozumienia, to może po prostu teraz niech Pani Kierownik podzwoni, się zorientuje, a niech nie wysyła tego zapytania ofertowego, bo oni im tutaj przyślą, to będzie 200% gdzieś więcej za przygotowanie tego planu dla nich. I dla nich to będzie dość drogo i dla Urzędu będzie to dość drogo, powiedziała żeby poczekać, może jak już będzie ten plan ogólny.

Wnioskodawca powiedział, że jego pytanie brzmi, czy jest to w stanie się po prostu dopiąć do końca, bo tych pism to on tu ma. Ma wszystkie pisma, zawsze tu odpowiedzi są, wszystko na papierze bajka, zawsze nie ma pieniędzy. On rozumie nie ma pieniędzy, są inne wydatki, rozumie, ale też chyba jako mieszkaniec, w sumie jakby nie robił nic, pobudował się na dziko, bez żadnej informacji, by to już dawno załatwił, bo on już rozmawiał z nie jednym geodetą, po prostu naniósł budynek istniejący.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński powiedział, że czekają do sierpnia.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że może być tak, że w czerwcu wejdą plany ogólne. Lipiec sezon urlopowy i sierpień i we wrześniu można wtedy działać.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński zapytał Wnioskodawcy, czy ten wyraża zgodę na to.

Wnioskodawca powiedział, że tak, tylko chciałby po prostu, czy w sierpniu, czy we wrześniu, czy w październiku, żeby to dokończyć już, przekształcenie.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że oczywiście mogą poczekać do tego sierpnia, bo te ceny teraz to naprawdę będą 200%, myśli, że to jest mało, to będzie dużo więcej procent więcej warte niż to rzeczywista wartość jest, więc jak najbardziej poczekać. Tylko to tutaj musi Rada określić, czy drugi raz ponieść po prostu koszt na tę samą nieruchomość. To już jest kwestia Rady, bo Rada musi na to pieniądze zabezpieczyć. To jeszcze tutaj nie jest dopowiedziane, bo to się wiąże z podatkami, bo podatek od działek rekreacyjnych jest dużo wyższy niż podatek od działki budowlanej, także tutaj też musi Rada o tym po prostu wiedzieć, że to w tym momencie kiedy wejdzie inny plan zagospodarowania przestrzennego, to w tym momencie część dochodów gminy będzie mniejsza.

Wnioskodawca powiedział, że budowlane to zaraz pójdą, a letniskowe to nikt nie chce kupić, bo każdy ma świadomość jakie, a lepiej mieć co miesiąc chociaż trochę pieniędzy niż wcale, bo tego nie sprzeda.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że to też jest argument. Tak, to też jest argument.

Wnioskodawca powiedział, że będzie to stało 10-20 lat i nikt tego nie kupi.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że tym momencie Rada musi przekalkulować i podjąć decyzję.

Radny Pan Marek Pomirski powiedział, że od budynków letniskowych od metra kwadratowego jest 12,00 zł, a od budynków mieszkalnych 1,06 zł, jak się nie pomylił. Natomiast odwrotna sytuacja jest w przypadku terenów rekreacyjnych, jest 0,77zł za metr kwadratowy, a dla terenów budowlanych 1,29 zł, także to różnie. Wszystko trzeba rozpatrzyć i trzeba też sprawdzić jak tam jest z poziomem wód gruntowych, bo skoro,

on uważa, w planie zagospodarowania przestrzennego, czy studium uwarunkowań były takie te sugestie wynikające z tego, że to były tereny lotniskowe, jaki tam jest ten poziom wód gruntowych, bo na to teraz też zaczynają zwracać uwagę.

Wnioskodawca powiedział, że na 6 metrach nie ma wody, bo tam kopał. Na 10 metrach brał Pana, który studnię mu tam wytyczał, to na 10 metrach wykrył wodę.

Radny Pan Marek Pomirski powiedział, że wszystkie względy trzeba wziąć pod uwagę.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że może wzięliby też pod uwagę wzgląd demograficzny, że w gminie ubywa nam mieszkańców, a na działce takiej budowlanej mieszkaniowej, te działki u nas nie są drogie, one nie mają horrendalnych cen takich jak przy dużych miastach, a są dobrze skomunikowani ze Skępem, dzieci mają dowóz do szkoły, to będzie to możliwość żeby te działki kupili młodzi ludzie, którzy tutaj po prostu się osiedlą i zwiążą swoją przyszłość z naszą tutaj gminą. Uważa, że to też jest ogromny argument.

Przewodniczący Komisji Wspólnej Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że mają krótki czas projektów uchwał, czekają teraz na zamknięcie tych planów ogólnych i wtedy zapytanie i zobaczą jakie koszty.

Wnioskodawca zapytał, czy jakby teraz ofertę stworzyć to by była już wiążąca, czy tylko by było to informacyjnie.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że jeżeli wysyłają zapytanie ofertowe to w celu zawarcia umowy. Ona może tak po prostu podzwonić po tych biurach, które współpracują, które się odzywają, jak to oni to szacują i to tylko tak pocztą pantoflową. Mniej więcej żeby wiedzieć jakiego rzędu to są pieniądze, ale nic na piśmie, bo w przypadku już konkretnych, to trzeba będzie złożyć zapytanie i te ceny też mogą ulec zmianie.

Radny Pan Marek Pomirski powiedział, że jest jeszcze drugi wniosek, również akurat tej samej osoby. Wnioskodawca zwraca się z prośbą o udział Gminy w wytyczeniu kamieni granicznych, a tym samym ustaleniu faktycznych granic działek mieszczących się w miejscowości Józefkowo, działki o numerach 277, 278, 280, 81, 82, 83, 84 i 85. Poprosił wnioskodawcę aby ten powiedział z czego to wynika.

Wnioskodawca powiedział, że jak to życie pisze różne scenariusze. Rodzice mu przekazali za tak zwane dożywocie, nieruchomości. I już w latach 70 był nanoszony budynek pod nadzorem gminy, wszystkiego, a okazało się później, teraz jak on dostał i był po prostu u notariusza, w myśl prawa notarialnego wszystko się zgadza, areał, księgi wieczyste się zgadza, tylko nie zgadzają się te figury, wytyczenia inaczej. Po prostu kiedyś jak to jego mama mówi, bo ten budynek jest z lat 70, u rodziców, a grom ziemi jest gminnej. Gmina jest właścicielem nieruchomości, gruntów. I każdy tam mieszka, nikt nikogo nie wygna bo to już jest ponad 50 lat. Można to dwutaryfowo robić, albo tu się dogadują w charakterze partnerstwa i wszyscy, bo tam nie tylko on ma taki problem, czterech po prostu sąsiadów uczestniczy w tym. Nigdy to nie było prostowane. On jako, że od 2 lutego jest właścicielem prawomocnym, bo rodzice przekazali za dożywocie, czyli za opiekę, jak zobaczył, trochę na tych papierkach zobaczył jakie to są figury, a jakie to są w rzeczywistości, nic się nie zgadza, to zaczął drążyć. I się do drążył do tego, że po prostu Gmina też 10 arów ma tam nieruchomości i każdego sąsiada zahacza, jest prawowitym właścicielem, ale płoty są inaczej i chciałby doprowadzić do tego tak jak są płoty, bo płoty stoją już 45-50 lat, to co teraz zmienisz. Można zmienić, bo każdy może zmienić, ale budynków, dom stoi w połowie w drodze, tak jest, jeżeli tam Radni głębiej zagłębią się, to jest tak jak jest. Rodzice, posiadają księgę wieczystą, posiadają książkę budowy, wszystkie te pieczętki, zmiany budowy, wszystko ale się okazało, że ktoś oddał część działki na Agencje

Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, bo to było kiedyś zajęte i to księgi nie ma ale część domu zahacza i wystąpił z tym żeby za jednym rzutem, żeby po prostu wszystkie te sprawy, bo rodzice mówią że oni dożyją, nic się nie stanie, będzie stało, podobnie jak na tym Żagnie, jakbym nic nie robił to by było, każdy będzie mieszkał i nic się nie będzie działo.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska zapytała, czy wnioskodawca mówi o tym areale co jest ul. Jodłowa, wyłożona płytami.

Wnioskodawca powiedział, że tak i tutaj poniżej, tam od strony asfaltu, tej głównej drogi, ten pas od Jodłowej jakby do transformatora szerokość około 6-7 metrów, ten pas to jest gminny. Z 1962 roku, zapoznał się z papierami wcześniejszymi to nigdy tam nie było podziału, nigdy nie było kamieni granicznych. Nigdy. W majestacie prawa to się zgadza, bo księgi wieczyste się zgadzają i areal się zgadza, ale nigdy nie było tam podziału, kamieni granicznych, nie ma nic. I rodzice mają po 80 lat i mieszkają i będą mieszkać, ale stosunkowo prawnie to nie jest uregulowane. To są takie kruczki, nie wie, czy dobrze, czy źle, ale wystąpił z takim pismem żeby po prostu...

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że uważa, iż tutaj jest jak najbardziej zasadne żeby partycypować w kosztach, tym bardziej że to są nasze...

Wnioskodawca powiedział, że sąsiedzi wszyscy się zgodzili uczestniczyć w kosztach też, bo był u sąsiadów jako on, jako mieszkaniec. Był u wszystkich sąsiadów i oni wyrażają zgodę tak samo, oni mówią, że wiedzą, że bałagan, każdy ma tego świadomość, ale nikt tego nie ruszył.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że sąsiedzi, czyli mówią o mieszkańcach ulicy Jodłowej.

Wnioskodawca powiedział, że nie tylko, bo tam ta Główna pod górkę, co się jedzie, cały ten do rynku, cały ten prostokąt.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, żeby pozwolić Pani Kierownik się ustosunkować. On ze swojej strony też może dodać, że w tych granicach, w których Urząd sąsiaduje to jak najbardziej powinni pójść mieszkańcom na rękę, a mówiąc tak dosłownie wyżej Wnioskodawcy sprawa.

Wnioskodawca odpowiedział, że tak. Każdy się zgodził na faktyczny obraz jaki jest, bo wiadomo on tam od urodzenia mieszkał. Były zgrzyty jak jeden się budował czy drugi, że to nie, ale teraz już każdy płot ma stabilny, no i tak jak płoty są...

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że uważa, tak jak wspomniała, że jak najbardziej partycypacja Gminy w takich częściach jak posiada grunty jest zasadna. Tym bardziej, że tutaj nie ma ustalonych granic prawnych i geodeta jak przyjedzie na grunt, zostaną wezwane wszystkie strony, wtedy będzie ustalane co wychodzi z dokumentów, a co jest w rzeczywistości, więc, bo Wnioskodawca wskazał, nie, tylko siebie wskazał w tym piśmie.

Wnioskodawca powiedział, że tak.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że uważa, że należałoby zrobić spotkanie z wszystkimi właścicielami żeby ustalić kto ma być, że tak powie liderem tych prac geodezyjnych, bo wiadomo, Gmina musi mieć fakturę, musi mieć zlecone wykonanie prac geodezyjnych. Nie wszyscy Państwo tych faktur oczekują od geodety i to też może się inaczej odbywać i inaczej finansować, więc to muszą po ustalać. Myśli, że jeżeli Wnioskodawca wnioskuje to z nim będą się kontaktować.

Wnioskodawca powiedział, że on sąsiadów powiadomi, bo oni są świadomi.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że wtedy ustalą szczegóły, jak to było.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że oni z Wnioskodawcą i z małżonką spotkali się w zeszłym tygodniu, jakoś tak, i też jego kierunek był taki żeby to dzisiaj stanęło na komisji wspólnej, żeby też Radni wiedzieli o co chodzi, że trzeba mieszkańcom pomóc. To jest raz. Tam gdzie graniczą to jak najbardziej partycypacja w kosztach powinna być i jest w tym momencie zasadna, ale też z drugiej strony też żeby Radni wiedzieli, że jeżeli już podejmą jakieś kroki i będą wydatkować na to środki samorządowe, to żeby Radni wiedzieli na co idą. Burmistrz powiedział, że rozumie, że Radni wyrażają zgodę.

Radni odpowiedzieli, że tak.

Pkt 2

Omówienie projektów uchwał XXV Sesji Rady Miejskiej w Skępem

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta i Gminy Skępe na rok 2026— druk nr 1.

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Pani Beata Wyrostkiewicz *(w załączeniu do Protokołu)*.

Głos zabrali :

Skarbnik Pani Beata Wyrostkiewicz wskazała, że Burmistrz powie o tej ewentualnej zmianie, którą by musieli dokonać jeszcze teraz szybko.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że nie wie, czy też Radni zauważyli dwa aspekty, odnośnie Rządowego Funduszu Polski Ład, tam 76.581,77zł to jest tylko i wyłącznie urealnienie planu wydatków i dochodów, ponieważ przy projekcie budżetu zostały przeniesione plany zeszłoroczne, a faktycznie inwestycja się zakończyła z taką kwotą mniejszą, co również wpłynęło na to, że z Polskiego Ładu tych pieniążków wpłynęło mniej, więc to jest taka może znacząca zmiana, którą

widzą, ale to jest tak naprawdę zmiana kosmetyczna, która nie wnosi ani na plus ani na minus do naszego budżetu. Tylko to urealnia plany już faktyczne. Teraz jeszcze druga sprawa, o której nie mógł ani w tym projekcie uchwały Radnym tego przedstawić wcześniej, ani też nie mógł nawet z Radnymi porozmawiać, bo to jest informacja dosłownie z przedwczoraj, z poniedziałku. Złożyli w ostatnim czasie wniosek do Nadleśnictwa Skrwilno, jak i w zeszłym roku składali, o dofinansowanie przebudowy drogi Skępe-Huta. W zeszłym roku z racji małej ilości środków, które nadleśnictwo miało do swojej dyspozycji, a przede wszystkim regionalni dyrektorzy, dostali odmowę. Z rozmów, które odbywali w poprzednim roku była sprawa stawiana w taki sposób, że jeżeli znajdą jeszcze dodatkowego partnera finansowego, który będzie po stronie naszej partycypował w tych kosztach, to ocena tego wniosku i zasadność tego wniosku będzie przez Lasy Państwowe patrzona bardziej przychylnie. Stąd też złożyli wniosek do nadleśnictwa Skrwilno, uzyskał odpowiedź, że mogą im dołożyć 100 tys. złotych. Burmistrz powiedział, że było to dla niego stanowczo dalece niezadowalające, więc postanowił spotkać się z Generalnym Dyrektorem Lasów Państwowych w Warszawie. Wniosek został na jego prośbę przez Nadleśnictwo Skrwilno przesłany do Warszawy, w poniedziałek odbył rozmowę z Dyrektorem Generalnym i w wyniku tej rozmowy uzyskał informacje takie, że wniosek jest jak najbardziej dla nich atrakcyjny, w sensie takim, że ta droga jest według nich zasadna, co więcej jest w środku lasów, co więcej oni z tej drogi korzystają itd. Jedyny mankament tej całej ich wspólnej inwestycji oparł się na montażu finansowym. To co my im przedstawiliśmy to było 80 do 20, 20% my, 80% oni. Na dzień dzisiejszy w budżecie mają zabezpieczone 200 tys. złotych, 75 tys. już decyzją zarządu, a także i Rady Powiatu, bo już są po sesji, także to zatwierdziła także Rada Powiatu, dołożą 75 tys., czyli mają 275. I teraz tak na szybko to licząc, aha i zapytał się Pana Dyrektora

to w takim bądź układzie jaki procent montażu finansowego byłby, oczywiście nikt pewności nie da, tak, bo jeszcze nabór wniosków się nie skończył, zbierze się komisja i będą to rozpatrywać. Aczkolwiek daje mu to dość dobrą informację, że wniosek jest na tyle dla nich atrakcyjny i korzystny, że jeżeli zmienią ten montaż finansowy to powinni te pieniądze dostać. I teraz wniosek złożyli na 1.300.000,00 zł, gdzie było 275 tys. po naszej stronie łącznie z Powiatem. Oni proponują, że jeżeli złożą wniosek w udziale 60 do 40, czyli 60 Lasy Państwowe, 40 oni, to może być tak, że komisja będzie przychylna do tego wniosku i takowe wsparcie otrzymają. Średnio licząc 780 tys. po ich stronie, 520 po naszej stronie, więc na ten moment by im brakowało na to, oprócz dokumentacji jeszcze, ale skupią się na tym bo naprawdę decyzja jest szybka, najpóźniej do końca tego, początek przyszłego tygodnia może złożyć korektę tego wniosku, żeby to w ogóle miało sens i żeby w tym roku cokolwiek z tych pieniędzy dostać. Więc potrzebują 250.000,00 zł żeby dolożyć do tego co już mają. I teraz jego propozycja, tak przez wczoraj co udało im się, co chce Radnym zaproponować. I teraz jeżeli chodzi o Rządowy Fundusz Dróg, który składali wnioski, dwa wnioski do Wojewody, złożyli na ulicę Kujawską i po raz drugi złożyli na drogę Żagno-Pokrzywnik, nie ma oficjalnych, przynajmniej śledzi na bieżąco, nie wie, czy może się pojawiło, nie wie w ostatnim krótkim czasie jakaś informacja, wie, że województwo mazowieckie już decyzję Premiera w tej kwestii ma, on czeka na naszą. I wie, z nieoficjalnych oczywiście informacji i z nigdzie niepublikowanych, to na tą drogę Kujawską są na 28 miejscu na liście rankingowej na 80 wniosków, więc te 2 miliony o które wnioskowali na tą ulicę Kujawską, teoretycznie czeka tylko na podpis Premiera. Jeżeli chodzi o drogę Żagno-Pokrzywnik to Rządowy Fundusz Dróg teraz jest bardzo mocno nastawiony i punktowo patrzy na atrakcyjność drogi, tak najogólniej to powie, czyli czy są chodniki, czy są przejście dla pieszych, czy się łączy

z jakimiś innymi skrzyżowaniami takimi dużymi, czy są doświetlone te rzeczy i gdzie to się znajduje. Więc według informacji, raz jeszcze podkreśli, nieoficjalnych z tego co się dowiedział to droga Żagno- Pokrzywnik nie znalazła się na liście rezerwowej nawet, bo po prostu uzyskała mało punktów, co więcej tegoroczna alokacja środków na dofinansowanie samorządów jeżeli chodzi o drogi, też jest niższa niż w roku ubiegłym, więc nawet samorządy z naszego powiatu też wiedzą na jakich miejscach są, bo to nie jest jakaś wielka tajemnica, aczkolwiek raz jeszcze podkreśli, to nie jest informacja oficjalna. Też co niektórzy mają mu za złe, że my dostaniemy, a oni nie. Tak to jest. Więc na ten moment jego propozycja do Radnych polegałaby na tym, żeby nie być gołosłownym i mieć już, że tak powie, twarde argumenty nawet jeżeli Lasy Państwowe by żądały od nas potwierdzenia stanu faktycznego z tym co zawrą w korekcie tego wniosku to proponowałby te 250 tys. z tej drogi Żagno- Pokrzywnik przenieść na tą drogę Skępe-Huta, co więcej, od razu Radną uspokoi, bo nie po to te 250 tys. proponował Radnym w projekcie budżetu na ten rok, nie tylko po to żeby tak to ładnie wyglądało i Radną oraz mieszkańców tamtego terenu pocieszyć i teraz ich posmucić. Nie, złożone zostały te pieniądze do budżetu właśnie po to, że jeżeli by dostali drugą połówkę na tę drogę, to ona by robiona była w tym roku, ale na dzień dzisiejszy nie wie jeszcze dokładnie jak będą wyglądali z wolnymi środkami z roku ubiegłego, ale jeżeli będzie to dobrze wyglądało i będą wolne środki na tyle, to zawsze do tej drogi mogą powrócić. Więc może od razu wyprzedzi pytanie Radnej, nie, nie chce zabierać Żagnu i Pokrzywnikowi i w ogóle mieszkańcom tego terenu tych pieniędzy, ale jeżeli mają możliwość uzyskania 780 tys. na drogę Skępe-Huta gdzie tak naprawdę nie dostaną z żadnego źródła oprócz lasów, to myśli, że te 780 tys. w tym momencie warto skorzystać. I jeszcze ma taką drugą informację dla Radnych przy tej okazji, nie wie jak to będzie u nas, ale te samorządy, które już mogły ogłosić

postępowania przetargowe na drogi w styczniu i w lutym, przetargi wychodzą im bardzo korzystnie, bo nie wie, czy w Lipnie, czy w Dobrzyniu, nie pamięta już gdzie, mieli przetarg na 3 miliony, poszedł im 600 tys. taniej. Tylko też tutaj jeżeli powiedzmy zarówno ulica Kujawska by poszła nam korzystnie, tam mają wartość 4 miliony, nie wie na ile to pójdzie taniej, ale jeżeli by poszło według kosztorysu taniej powiedzmy 500 tys. to tak naprawdę zaoszczędzają 250, bo wtedy to dofinansowanie ze strony Urzędu Wojewódzkiego będzie o te 50% tych oszczędności mniejsze, tak, bo to jest partycypacja 50 na 50. Więc jeżeli Radni na ten moment wyrażą zgodę na przesunięcie tych środków i wprowadzenie to autopoprawką do tej uchwały, to będzie wdzięczny.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że rozumie tutaj, bo jeżeli droga była wskazana jako druga tam w projekcie, zazwyczaj te z pierwszego miejsca one wchodzi...

Skarbnik Pani Beata Wyrostkiewicz powiedziała, że Radna Ruszkowska ma powiedzieć jej tylko, czy się zgadza, bo musi dać pracownikowi.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że nawet jeśli będzie przeciwna, to przecież Radni to przegłosują. Bądźmy poważni, tak.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiowski powiedział, że nikt nikomu nie jest przeciwny, tylko na ten moment patrzą na racjonalność.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że dlatego chce tutaj powiedzieć jedną rzecz, jeżeli nawet zostanie z tej drogi, z ulicy Kujawskiej to za chwilę będzie podniesione larum, bo tak, raz tych pieniędzy na drogę Żagno- Pokrzywnik i tak będzie za mało, bo tam potrzeba 500 tys. złotych żeby tam zalać to asfaltem.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiowski powiedział - Dokładnie.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że i tak będzie ich znowu za mało, więc znowu by musieli szukać tych 250.000,00 zł, abstrahuje, że zostanie, tak, że zostanie. Więc tutaj mówi, po prostu i tak nie ma możliwości takiej, tutaj nie dostaną żadnego dofinansowania, więc ona będzie walczyć o tą drogę, bo będzie o nią walczyć, także ma nadzieje, że jeżeli pojawi się jakakolwiek perspektywa to te pieniądze wrócą tutaj na tą drogę, pomimo, że teraz będą zabrane, ale ma jeszcze jedno pytanie, bo na Kujawską mają zabezpieczone 2 miliony u nas w naszym budżecie, na ulicą Kujawską 2 miliony, bo to jest tak...

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że 50 na 50.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że 50 na 50 mają już praktycznie klepnięte, bo jeżeli jest na 20 miejscu rzeczywiście ma Burmistrz rację, na 80 złożonych wniosków, najprawdopodobniej.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że zdziwiłby się gdyby nie dostali.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że najprawdopodobniej te pieniądze dostaną. Może rzeczywiście może być tak, że ona pójdzie taniej, ale to obcięte będzie to dofinansowanie. O tyle o ile ona pójdzie taniej, ale ma nadzieje, że te pieniądze właśnie z oszczędności z Kujawskiej wrócą później na drogę Żagno-Pokrzywnik.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski wskazał, że też i uspokajając powie jeszcze jedno. Jeżeli chodzi o inwestycje drogowe stricte wykonawcze w tym roku, to aż takiego dużego pola manewru nie mają, bo dopiero będą większość tych dróg projektować, więc nie wie na dzień dzisiejszy jak pójdzie jeden przetarg, jak pójdzie, daj Boże, drugi przetarg, i jak będą wyglądali teraz po, finalnie po zamknięciu roku 2025. I jak będą wyglądali po bilansie półrocznym, więc jeżeli by było to wszystko fajnie

się składało to jak tu jest, oczywiście decyzja będzie Radnych, tak, ale będzie wspierał żeby do tego, tej drogi na Żagno- Pokrzywnik powrócić. Powrócić.

Radna Pani Justyna Składanowska powiedziała, że chciała tylko wspomnieć, że w tamtym roku już mieli obiecane te pieniądze od lasów. I też mieli zabezpieczone na tą drogę i też te pieniądze gdzieś tam były przesuwane. I ona też się tutaj jakoś nie odzywała, że nie jest tak, nie było jej miło, dostało jej się od mieszkańców, do tej pory to odczuwa, więc tak to jest.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że decyzja będzie należała do Radnych.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że ma jeszcze jedno pytanie, te pieniążki, które zostały zdjęte właśnie z tych zabytków to ma nadzieję, że one są zdjęte z tego magazynu.

Skarbnik Pani Beata Wyrostkiewicz powiedziała, że z Polskiego Ładu.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że wie, z Polskiego Ładu, ale z tych pieniędzy, które przyszły na magazyn, czy na Klasztor.

Skarbnik Pani Beata Wyrostkiewicz powiedziała, że na magazyn.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że magazyn zmieniali na dom ogrodnika na ten dach. I tu jest ta kosmetyka. Wskazał, że jeżeli, że tak powie, żeby już być też zgodnym, myśli, że tę autopoprawkę muszą Radni przegłosować w tej chwili.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że rozumie, iż głosują autopoprawkę zdjęcia tych pieniędzy z drogi Żagno – Pokrzywnik.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że tak. Burmistrz powiedział, że ta zmiana i tak będzie proponowana przez niego, autopoprawka do projektu tej uchwały na samej sesji, także tam również, ale żeby tutaj mieć już zgodność, myśli, że to

głosowanie jak najbardziej powinno być podjęte, żeby ten projekt uchwały już był spójny.

Głosowano wniosek w sprawie:

wprowadzenia autopoprawki do uchwały zmieniającej uchwałę budżetową.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (10)

Ewa Elwertowska, Marta Jeziórska, Jarosław Wiesław Kuźmiński, Barbara Matyjasik, Marek Stanisław Pomirski, Anna Ewa Redecką, Karolina Sekulska, Justyna Składanowska, Arkadiusz Adam Sobecki, Monika Zawadzka

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Aleksandra Ruszkowska

NIEOBECNI (3)

Sławomira Barbara Bylińska, Marcin Mierzejewski, Grzegorz Jan Skibicki,

Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Żagno, gmina Skępe — druk nr 2.

Projekt uchwały przedstawiła Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska (w załączeniu do Protokołu XXV Sesji Rady Miejskiej).

Nikt z Radnych nie zabrał głosu w sprawie omawianego projektu uchwały.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy działki której przedmiotem jest ta sama nieruchomość

stanowiącej własność Miasta i Gminy Skępe oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy — druk nr 3.

Projekt uchwały przedstawiła Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska (w załączeniu do Protokołu XXV Sesji Rady Miejskiej).

Nikt z Radnych nie zabrał głosu w sprawie omawianego projektu uchwały.

Projekt uchwały w sprawie „ Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta i Gminy Skępe na lata 2026-2030”— druk nr 4.

Projekt uchwały przedstawiła Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska (w załączeniu do Protokołu XXV Sesji Rady Miejskiej).

Głos zabrali:

Radna Pani Barbara Matyjasik zapytała, czy ten lokal w Łąkiem to jest po szkole.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że w szkole.

Radna Pani Barbara Matyjasik zapytała, czy jest na chwilę obecną zamieszany.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że na chwilę obecną jest on niezamieszany, ale jest już wniosek od Pani, która jest chętna.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że druk nr 5 i druk nr 6, będzie wnosił o wykreślenie tych dwóch projektów uchwał z porządku obrad Sesji z uwagi na to, że do tego momentu nie wpłynęły mu wszystkie opinie związków zawodowych. A chce tylko nadmienić, że nie wie, czy Radni prześledzili wcześniejsze uchwały w tym zakresie, jego propozycja była taka, to też po rozmowach i ze wszystkimi szkołami, czyli dyrekcjami szkół, tutaj też z Panią Przewodniczącą Komisji Oświaty, żeby się pochylić nad zmianą, po pierwsze, tygodniowego wymiaru pensum z 7 do 8,

i żeby kosmetycznie uregulować podwyżki dyrektorów, ogólnie oddziałów, tutaj też w dużej mierze to dotyczy, to też dotyczy dyrektorów szkoły w Czerminie i szkoły w Wólce oraz także chciał, jak związki zawodowe pisały na jesieni żeby zrobić podwyżkę wychowawcom klas, to po pierwsze. Tą podwyżkę chciał zrobić teraz i też to różnicować odnośnie wielkości oddziałów. I tak tylko dla przypomnienia w oddziałach do 10 uczniów było złotych 300 i on w tym projekcie zaproponował 350, w oddziałach 11-20 było 300, zaproponował 400, i powyżej 21 uczniów było 300 złotych, zaproponował 450. To samo dotyczy nauczycieli opiekujących się w oddziałach przedszkolnych i też w zależności, do 10 uczniów z 300 na 350, z 11-20 z 300 na 400 tak jak w szkołach, i powyżej 21, 300-450 również tak jak w szkołach. To taka byłaby zmiana, ale myśli, że ani na Komisji, ani na Sesji tutaj nie ma nad tym punktem dzisiaj zbyt dużo, że tak powie może dyskutować, ale powrócą do tych dwóch uchwał, przynajmniej on będzie je proponował do projektu porządku obrad na kolejnej marcowej Sesji.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że myśli, że Burmistrz się przejęczył, nie z 7 na 8, tylko z 8 na 7.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiowski powiedział, że tak.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że zmniejszamy, nie zwiększamy.

Radna Pani Justyna Składanowska powiedziała, że związki są tak zajęte, że nie mogły się wyrobić z wydaniem opinii.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiowski powiedział, że nie rozmawiał osobiście z jednym ze związków, ale jeden ze związków jak zadzwonił do Pani Inspektor to wszędzie chce 500,00 zł, tylko chyba związki też nie wiedzą jaki to jest łączny skutek finansowy, bo jeżeli by wszędzie podnieśli na te 500,00 zł to skutek finansowy byłby blisko 100 tys. złotych. Po drugie trzeba też zwrócić uwagę jaki jest procentowy wzrost

tego wychowawstwa. W niektórych, w tych największych to jest 50%, tu uważa, że to nie jest mało.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że związki tylko opiniują.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że nie ma opinii wszystkich, także nie ważne, czy są dobre, czy są niedobre, nie ma wszystkich. Nie może prawnie tej uchwały tutaj Radnym poddać pod obrady Sesji, więc będzie wnosił o zdjęcie tych dwóch projektów uchwał z porządku.

Radna Pani Barbara Matyjasik powiedziała, że do Komisji Skarg i Wniosków wpłynęła skarga na Panią Dyrektor Szkoły w Wólce. Dzisiaj Komisja Skarg i Wniosków się zebrała i ze względu na to, że zgodnie z wyżej wymienionego rozporządzenia skargi i wnioski niezawierające imienia i nazwiska, nazwy oraz adresu wnoszącego pozostawia się bez rozpatrzenia. Dlatego Komisja Skarg i Wniosków tą skargę zostawiła bez rozpatrzenia ponieważ nie było nazwiska, aczkolwiek, Pani Dyrektor też złożyła wyjaśnienie o tych nieprawidłowościach szkoły. Tutaj wspólnie z Panią Przewodniczącą Komisji Oświaty ustaliły, że po przeprowadzeniu kontroli z kuratorium, Komisja Oświaty jeszcze to stanowisko zajmie.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że na jego wniosek i też to jest podyktowane, że tak powie ad hoc ta uchwała może jest wprowadzana po pierwsze pozostanie bez rozpatrzenia, rozpoznania ze względu na to że jest anonimowa i tak jak Pani Przewodnicząca Komisji wspomniała o tym, że nie można prawnie jej rozstrzygnąć ani w lewo, ani w prawo. Druga sprawa to jest też taka, że jest 30 dni na podjęcie uchwały w tym zakresie i jeżeli ta uchwała nie zostanie podjęta na dzisiejszej Sesji, to będą musieli robić kolejną Sesję z początkiem marca. To zależy tylko od radnych, bo w ciągu 30 dni musi być podjęta uchwała, nieważne czy dobra, czy niedobra, czy rozstrzygająca, czy nierozstrzygająca. Podjęta musi być.

Radna Pani Barbara Matyjasik powiedziała, że myśli, że jest zasadne jej podjęcie.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że dzisiaj trzeba podjąć taką uchwałę, a poczekają na wyniki z nadzoru i wtedy będą...

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że tak jak ustalili na tej komisji, on wnosi do komisji oświaty o przeprowadzenie kontroli po uzyskaniu protokołu z kuratorium, niemniej co by tam kuratorium nie napisało kontrolę z naszej strony trzeba przeprowadzić.

Pkt 4

Zakończenie

Po całkowitym wyczerpaniu porządku obrad Wspólnego Posiedzenia Komisji Pan Arkadiusz Sobecki podziękował za udział w posiedzeniu i zakończył posiedzenie słowami:

ZAMYKAM WSPÓLNE POSIEDZENIE KOMISJI

Protokolant

Przewodniczący Wspólnego Posiedzenia Komisji

Ewa Godlewska

Arkadiusz Sobecki